



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok 1. Nr. 280

Włocławek, sobota/niedziela 7/8 grudnia 1946 r.

Cena 3 złote

Polska droga Powiatowe Komitety Propagandy Wyborczej

Bloku Demokratycznego

Komunikat

W ubiegłym tygodniu kilka razy z ust polskich mężów stanu i polskich polityków padły słowa o naszej własnej, polskiej drodze politycznej.

Mówił o tym Premier Rządu Jedności Narodowej na Kongresie Stronnictwa Pracy, mówił także wicepremier ob. Gomółka na zebraniu aktywu PPR i PPS.

Tego samego dnia i na tym samym zebraniu temat ten był również omawiany przez ministra Cyrankiewicza.

„Usiłuje się inscenizować śmieszny spór, — mówił minister — wprowadzać narody w błąd, że trzeba wybierać między drogą zachodnią, a drogą wschodnią. Spór ten podobny jest do sprzeczki dwóch ludzi, z których jeden mieszka pod biegunem w mrozie, a drugi mieszka pod równikiem w gorącu. Gdyby ten spod biegunu twierdził, że ponieważ on ma futro, to musi wdziać futro także ten spod równika i gdyby ten spod równika, który chodzi w upał nago, żądał od tego spod biegunu, żeby się rozebrał na mróz — to każdy rozsądny człowiek potrafi powiedzieć, że obaj mają rację, jeżeli chodzi o siebie, nie mają natomiast racji, jeżeli żądają od drugiego noszenia futra na równiku, albo rozebrania się do naga na biegunie“.

Omarwiając następnie niemożliwość naśladowania w Polsce systemu roku 1917 w Rosji, ani też kroczenia po drodze zachodniej, która na swoim terenie nie przeszła jeszcze okresu próby, minister Cyrankiewicz oświadczył:

„...Dlatego powiedzmy sobie, że Polska musi znaleźć i znaleźć dla siebie rozwiązanie własne, rozwiązanie biorące pod uwagę wszystkie czynniki, które kształtowały polski rozwój społeczny, polską historię i polską psychikę...“

„...Tutaj mamy do wyboru, do jasnego wyboru: albo maszerować tą trudną, ale jedyną polską drogą, albo poprzez wahania, poprzez hamletyzowanie spaść wraz z całym narodem w przepaść...“

„...Powstaje pytanie, na które odpowiedź rostrzyga o przyszłości: czy będziemy umieli w przyszłości torować drogę historii, czy też będziemy się wlekli w ogień historii...“

Aby nie wlec się w ogień historii, aby nie tworzyć Polski, która by się wyległa ze skrzyżowania złudnych, marzycielskich, nieokreślonych tęsknot bowiem partie robotnicze są odpowiedzialne za losy całego narodu — minister Cyrankiewicz stwierdza, że trzeba było uregulować i uzgodnić wszystkie zagadnienia polskiej drogi i w interesie spokoju wewnętrznego, w interesie budowy demokracji w Polsce, w interesie niepodległości Polski zastala zawarta między PPS i PPR umowa o zgodności i jedności działania.

Obie strony zawierając umowę pa-

PPR, PPS, SL i SD powołują Główny oraz terenowe Komitety Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego, których zadaniem jest planowanie i prowadzenie wspólnej propagandy wyborczej stronnictw, związków, zrzeszeń i instytucji, stojących na gruncie platformy wyborczej bloku demokratycznego.

Całością akcji kieruje Główny Komitet Propagandy Wyborczej z siedzibą w Warszawie.

Dla wykonania zadań w terenie, Międzypartyjna Komisja Czterech Stronnictw Bloku powołała: Wojewódzki Komitet Międzypartyjny Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego w Bydgoszczy.

Okręgowe Komitety składające się z ośmiu przedstawicieli miejscowych stronnictw demokratycznych (po dwu z każdego) oraz Powiatowe Komitety Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego w miastach powiatowych składające się z czterech członków, po jednym delegowanym przez każde ze stronnictw.

Każdy Komitet wybiera ze swego grona przewodniczącego, zastępcę, sekretarza i skarbnika.

Komitet powołuje sekcję: organizacyjną, imprezową, techniczną i finansową. Na czele sekcji stoi kierownik odpowiedzialny za pracę i wyniki poszczególnych sekcji.

Komitety Okręgowe i Powiatowe obowiązane są w swej działalności stosować instrukcje i zarządzenia Wojewódzkiego Komitetu.

Każdy Komitet winien nawiązać stały kontakt i współpracę z organizacjami zawodowymi, społecznymi i gospodarczymi swego terenu celem skoordynowania przedwyborczej działalności propagandowej wszystkich instytucji, stojących na gruncie demokracji ludowej.

miętały o krwawych i tragicznych doświadczeniach walk wyzwolenczych polskiej klasy robotniczej. Rok 1918, zamordowanie Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, rządy ohieno-piasta i strzały do robotników, rok 1926, a następnie Brześć, Bereza Kartuska i więzienia.

„...Pamiętaliśmy o tym, co w latach poprzednich było błędem i co było słuszne, co było doświadczeniem, co obowiązuje. Z tych dzisiejszych doświadczeń wykuta została polska droga, nowa droga — trudna droga, ale jedyna droga demokracji ludowej...“

Przed zakończeniem swego przemówienia o konieczności historycznej, która doprowadziła do porozumienia

O powstaniu — Komitety Okręgowe i Powiatowe niezwłocznie powiadomią Wojewódzki Komitet Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego, który mieści się w Bydgosz-

czy Al. 1 Maja 30 I piętro, tel. 15-57; 35-87; 33-86 podając skład personalny Komitetu, jego siedzibę i telefon.

Woj. Komitet Prop. Wyborczej Bloku Demokratycznego

General Żeligowski do Wszechsłowiańskiego Zjazdu

LONDYN (PAP). Przebywający w Anglii gen. Lucjan Żeligowski przesłał na ręce przewodniczącego Wszechsłowiańskiego Zjazdu w Beogradzie gen. Gondurowa list następującej treści:

„Na ręce obywatela prezesa składam Zjazdowi pozdrowienia i życzenia owocnej pracy. Narody słowiańskie po długich wiekach upokorzeń i walk przetrwały wszystkie burze dziejowe i dziś kierowane instynktem samozachowawczym i otoczone aureolą sławy, wchodzą na arenę polity-

czną świata, ażeby rozpocząć nową słowiańską erę bez wojen, bez nędzy ludzkiej i bez wrogości między narodami. Chyląc czoła przed pamięcią bohaterów poległych na wszystkich polach bitew w obronie swej ziemi matki, a których prochy dziś na brzegach Dunaju, Odry i Laby i morza słowiańskiego, witają swych wiernych synów wracających na ojcowiznę — wnoszę braterski okrzyk: Niech żyją wolne i niezależne wszystkie słowiańskie narody! Niech żyje braterstwo ludzkości!“

Kucharka ministrem

MOSKWA (PAP). Dziś upływa 19 lat od daty uchwalenia obowiązującej obecnie konstytucji radzieckiej. Wymowną ilustracją zagwarantowanego w konstytucji radzieckiej prawa do nauki i równouprawnienia kobiet jest opisana w popularnym tygodniku „Ogoniok“ imponująca kariera wiejskiej kobiety radzieckiej. Praskowii Kalininy, która od pomysłu waczki doszła do teki ministra przemysłu spożywczego Czuwaszskiej Autonomicznej Republiki Radzieckiej.

Jako zwykła robotnica Kalinkina została wybrana do rady miejskiej w Czeboksarach, stolicy Czuwaszki.

Mimo, że miała już wtedy troje dzieci, rozpoczęła naukę w szkole dla dorosłych. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości wstąpiła do akademii spożywczej. Jako specjalistka w zagadnieniach odżywiania i wybitna działaczka społeczna, Kalinkina zostaje kolejno — pełnomocnikiem do spraw wyżywienia w Czuwaszku, przewodniczącą czeboksarskiej rady miejskiej i następnie zastępcą komisarza ludowego przemysłu spożywczego Republiki Czuwaszkiej i wreszcie ministrem.

Kalinkina od 5 lat z powodzeniem kieruje resortem przemysłu spożywczego republiki.

między obu partiami robotniczymi minister użył słów Goethego:

„Ucz się w miarę mądrym być, na ogromnej szczęścia wadze rzadko szale tkwią w bezruchu; musisz wznosić się lub padać, musisz rządzić i zwyciężać, albo służyć i przegrywać, cierpieć albo triumfować, młotem lub kowadłem być“.

„...Ruch robotniczy długo był kowadłem, — zakończył swe przemówienie minister Cyrankiewicz — teraz po zwycięstwie ruch robotniczy staje się młotem, a umowa o jedności działania spotęguje siły spokoju wewnętrznego w Polsce i zapewni Narodowi Polskiemu to, co Naród Polski nauczył się tak cenić: NIEPODLEGŁOŚĆ!“

A. Turczynowicz.

Napad terrorystyczny

TEL AVIV (PAP). Podczas ataku bombowego, dokonanego przez terrorystów żydowskich na kwaterę wojskową w Sarafand w pobliżu Tel Avivu, został zabity jeden żołnierz brytyjski, 4 innych żołnierzy zagnęło.

Z pobytu Schumachera w Anglii

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że Kurt Schumacher z towarzyszącymi mu osobami odwiedził w środę władze naczelne samorządu londyńskiego i został przyjęty przez lorda mayora Londynu.

List Morcinka do Polaków na emigracji

KATOWICE (PAP). Przybyły przed miesiącem do kraju znany pisarz śląski Gustaw Morcinek napisał po powrocie do Ojczyzny list otwarty do Polaków na emigracji, w którym m. in. czytamy:

„Po siedmioletniej poniewierce w niemieckich obozach koncentracyjnych i na tak zwanej „emigracji“ wróciłem nareszcie do swoich, do Polski. Stało się to przed kilku tygodniami. Gdy jechałem pociągiem belgijskim z Brukseli przez Niemcy, Czechy, Morawy a potem przez swój rodzinny Śląsk za Olzã — rósł u mnie niepokój. Jaką zastanę Polskę po tylu latach? Dzisiaj nie ma ani śladu owego dziwnego uczucia. Zastałem Polskę zniszczoną, zastałem ludzi pozornie tych samych, a jednak jak bardzo innych! I dlatego też nie ma już u mnie niepokój, niema żalu, nie ma żadnego uczucia o ujemnej wartości, a jest wciąż podziw i dumna, że jestem Polakiem. Ogarnia mnie bowiem coraz większy podziw, gdy zaczynam rozglądać się po Polsce, gdy spostrzegam ten ogromny, twórczy wysiłek każdego uczciwego Polaka, zmierzający z zaciętkim uporem do rzetelnego odbudowania tego wszystkiego, co zniszczyła wojna. Czy to będzie kamieniarz nad przymą kamieni przy drodze, czy ślusarz moliący się nad rozpięciem stalowej konstrukcji mostowej, czy maszynista prowadzący lokomotywę po odbudowanym torze kolejowym, czy nauczyciel moliący się nad odrobieniem w szkole tego wszystkiego, co zniszczył niemiecki okupant, czy to będzie inżynier, technik, profesor, literat, aktor, ktokolwiek to będzie — wszyscy pracują.

Gdy opuszczałem obczyznę pozostawiłem tam jeszcze tak wielu rodaków gnuśniejących w beczynności, skazanych na łaskawy chleb różnych instytucji dobroczynnych, ulegających powolnemu rozkładowi moralnemu i fizycznemu, wyczekujących chyba cudu jakiegoś, czy zgola jakiegoś drugiego Mojżesza, mającego ich powieść do legendarnej Ziemi Obiecanej. Przecież ta Ziemia Obiecana — to Polska. Polska jest dzisiaj krajem, który nie może sobie pozwolić na luksus próżnowania. Po co dzisiaj Polakowi tworzyć jakąś „cierpiącą emigrację“, ośmieszając się wobec trzeźwej zagranicy i narażając się na obelżywy, chociaż słuszny, zarzut tchórzostwa i ucieczki przed wysiłkiem. Wy wszyscy tak zwani „emigranci“ stajecie się podobnymi do bezdusznych i małych w swych sercach domowników, którzy poszli precz i pokładli się w cieniu patrząc, jakby obcy człowiek, na re-

szę swych braci, którzy krzątają się i mozolą w skwarze nad wzniesieniem nowych przycieszy i węglów spalowego domostwa.

Wierzę, że w każdym Polaku, przebywającym dzisiaj na emigracji jest sporo uczciwości, która pozwoli mu przejrzeć i przekonać go, iż jego miejscem nie jest jakiś żebraczy kąt u obcych ludzi lecz własna ziemia i praca na niej dla siebie i dla przyszłych pokoleń i niechaj mi wierzy każdy z Polaków na „emigracji“, że wróciwszy do kraju — chociaż nie zastanie w nim kołaczy i odpustowych pierników, to nabierze w siebie

owej twórczej mocy, której mu teraz nie dostaje zagranicą, zarazi się wiarą pracy, przemieni z pogardzanego dziś wszędzie zagranicą „emigranta“ w człowieka pożytecznego, wartościowego i dumnego ze swej przynależności do pracującej wielkiej rodziny polskiej.

Każdy uczciwy Polak zagranicą powinien wrócić i musi wrócić, jeżeli nie chce, by ścigała go pogarda jego brata w Polsce, urabiającego sobie ramiona po łokcie dla dobra Polski dzisiejszej i Polski jutrzejszej.

Każdy uczciwy Polak za granicą powinien wracać do Kraju!“

Znaczny spadek cen żywności

MOSKWA (PAP). Na wszystkich rynkach moskiewskich nastąpił bardzo znaczny spadek cen w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jarzyny tańsze są w porównaniu z grudniem roku ubiegłego o 40—50%. Cena młodych oliwy o 40%. Litry mleka kosztuje o 30% mniej, niż w roku ubiegłym, jajka tańsze są o 50%. W porównaniu z grudniem ub. roku najbardziej staniało na rynkach moskiewskich mięso wołowe, wieprzowe i baranie, mianowicie o 60—65%.

Proces w Ravensbruck

BERLIN (PAP). W czwartek rozpoczął się w Ravensbrück proces 16 członków służby obozu koncentracyjnego dla kobiet, który podczas wojny znajdował się w tej miejscowości. W obozie kobiecym Ravensbrück zakatowano tysiące ofiar, m. in. drogą eksperymentów „lekarskich“. Oskarżeni, wśród których jest 6 kobiet, oświadczyli, iż są niewinni. Proces przeciągnie się prawdopodobnie do przyszłego roku.

Prezydent Truman zapowiada wycofanie wojsk

NOWY JORK (PAP). Prezydent Truman oświadczył pierwszemu wojennemu posłowi Austrii w Stanach Zjednoczonych, dr Ludwikowi Kleinwaechterowi, w czasie składania przez niego listów uwierzytelniających, że Stany Zjednoczone spodziewają się szybkiego zawarcia traktatu pokojowego, któryby pozwolił na wycofanie wojsk okupacyjnych z mocarstw z Austrii.

Kto będzie premierem Francji?

PARYŻ (obsł. wł.). Drugi kandydat na premiera Francji Bidault, przewodca postępowych katolików nie otrzymał w czasie głosowania kwalifikacyjnej większości głosów.

Zgromadzenie Narodowe wyznało trzecie głosowanie na dzień 10 grudnia r. b.

Powstańcy greccy atakują linie kolejowe

LONDYN (PAP). Według ogłoszonej tu depeszy ateńskiej agencji prasowej z Salonik, powstańcy dokonali w dniu 3 grudnia dwóch ataków na linie kolejowe na północ od Salonik. Wysadzili oni w powietrze część mostu kolejowego pomiędzy Chersou i Metalleou w okręgu Klis i spowodowali wykolejenie pociągu pomiędzy Crisou i Serres na północny wschód od Salonik.

Dostawy UNRRA dla Polski

WARSZAWA (PAP). P. Charles M. Drury, Szef Misji UNRRA w Polsce, podaje do wiadomości, że Polska otrzyma około 13.000.000 kg. mięsa, przeważnie w konserwach, w ciągu miesiąca grudnia i w pierwszym kwartale 1947 r.

Pomimo dotkliwego ogólnego braku mięsa i tłuszczów oraz ograniczonych funduszy UNRRA, wzmoczone znacznie, dzięki ostatnio poczynionym staraniom, dostawy UNRRA, przeznaczone dla Polski w okresie od grudnia 1946 r. do marca 1947. Oświadczenie to oparte jest na sprawozdaniach Szefa Wydziału Odbudowy Rolnictwa Misji UNRRA w Polsce, p. M. E. Hays'a, który powrócił

właśnie z Waszyngtonu z konferencji zaopatrzeniowej UNRRA.

Dostawy tłuszczów i olejów jadalnych są również znacznie większe i obejmują 10.000.000 kg. zamówionej obecnie margaryny, niezależnie od 10.000.000 kg. kopry, częściowo dostarczonej w listopadzie. Z końcem listopada, gdy p. Hays opuszczał Waszyngton, było gotowe do załadowania na statki 3,5 miliona kg. pszenicy kanadyjskiej.

W związku z brakiem skór, zwrócono specjalnie uwagę na ten rodzaj dostaw i poczyniono starania o dostarczenie skóry surowej o wartości 236.000 dolarów oraz 600.000 par butów wojskowych.

Rada Zakładowa wykryła nadużycia

WROCLAW (PAP). Komisja Specjalna do Walki z adużyciami i Szkołnictwem Gospodarczym aresztowała w Kamienogórze woj. wrocławskie dyrektora naczelnego państwowej tkalni lnu „Mewa“ Anatola Jampolskiego, który ukrył 3.000 kg. towarów, pochodzących z produkcji fabrycznej, a następnie rozsprzedawał towar ten partiami, przywłaszczając sobie pieniądze.

O Warszawie pamięta cały kraj

WARSZAWA (PAP). Województwo łódzkie przekazało około 8 mil. zł. na odbudowę Warszawy.

Duchowieństwo w Łodzi i diecezja łódzkiej wpłaciło 100 tys. zł. na od-

budowę zniszczonej Warszawy. Łódzka Kolej Elektryczna przekazała przeszło milion złotych na odbudowę Ratusza Warszawskiego, Izba Rzemieślnicza w Łodzi przekazała 1 milion złotych (poprzednio złożyła już 1,5 miliona zł. na odbudowę Warszawy).

W dalszym ciągu nieprzerwanie płyną z całego kraju różne kwoty na odbudowę szkolnictwa. Komitety Odbudowy Warszawy w Rozdrażewie — 15.830 zł., w Puławach — 37.066 zł., w Sułowie — 12.200 zł., w Strzałkowie 20.250 zł. itd.

Ksiądz niemiecki szerzył propagandę

WROCLAW (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu rozpatrywał sprawę księdza niemieckiego Bernarda Pritzla i jego pomocnika, Fritza Dinera z Wrocławia, oskarżonych o szerzenie wrogiej Polsce hitlerowskiej propagandy. Ksiądz Pritzel nawoływał Niemców do walki z Polakami, twierdząc, że Dolny Śląsk

powróci do Niemiec.

Podobną działalność prowadził oskarżony Diner. Ponadto ksiądz Pritzel przechowywał nielegalnie pistolet i amunicję. W wyniku rozprawy hitlerowiec w sutannie skazany został na 15 lat więzienia zaś jego pomocnikowi, Dinerowi Sąd wymierzył karę 14 lat więzienia.

Napad i rabunek spokojnej wsi

LUBLIN (PAP). Wieś Huta Turobińska w pow. krasnostawskim była w niedzielę 2 bm. widownią napadu. Uzbrojona banda otoczyła wieś, poczyniła obrabowała miejscową spółdzielnię oraz kilkunastu gospodarzy.

Ponadto zdemolowano mieszkania chłopów, a część ludności pobito. Ludność Huty Turobińskiej, obrabowana z żywności i odzieży, znajduje się w ciężkiej sytuacji.

Na froncie Daniny

BYDGOSZCZ (PAP). Podległa Dyrekcji Przemysłu Miejsowa Fabryka Maszyn „T. Nowak“ w Bydgoszczy wpłaciła do kasy Urzędu Skarbowego 320.000 zł. jako całkowitą należność z tytułu przypadającej na nią Daniny Narodowej. Firma „T. Nowak“ jest pierwszym zakładem przemysłowym w Bydgoszczy, który

nie czekając na wymiar dokonał samorzutnie wpłaty Daniny, służąc innym zakładom jako przykład dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego.

LUBLIN (PAP). Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Lublinie wpłaciła na Daninę Narodową 500 tys. złotych.

Odwieczna pieśń

Bogurodzica — Dziewica!
Twe Imię, jak błyskawica!
jak „Gloria“ —
w szczękę oręża,
co wraże moce — zwycięża!...

Na ustach — z Imieniem Twojem —
polskie rycerstwo szło w boje,
gromiąc odwiecznych swych wrogów,
czy to był Grunwald,
czy... Głogów!...

I dziś — na gruzach Berlina,
gdzie legła wraża gadzina
złamana ogromem klęski —
Szumi nasz sztandar zwycięski,
a pieśń, jak biała orlica,
ku Tobie rwie się i wzbija:
..., Bogurodzica — Dziewica!
Bogiem sławiona Maryja!!!“

Sław.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

Z POSIEDZENIA KOMISJI.

W biurze Wydziału Powiatowego, odbyło się posiedzenie Powiatowej Komisji Podatku Gruntowego.

Posiedzenie zagal przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, ob. S. Kozyra, odczytując okólnik Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego i protokół z ostatniego posiedzenia.

W sprawie norm ustalenia przeciętnej dochodowości z 1 ha w roku bieżącym, wyłoniła się ożywiona dyskusja. Ob. inż. Goldman — kierownik Powiatowego Biura Rolniczego, sprawę tę przedstawił i uzasadnił następująco:

W roku bieżącym, była długotrwała susza w okresie wiosennym, która stała się powodem powtórnych zasiewów rzutnych w m. maju i spowodowała nawet przy siewach rządowych słabsze wykształcenie ziarna.

Fala mrozów, która przebiegła uszkodziła w wysokim stopniu oziminy. Długotrwałe deszcze w początkowym okresie żniw, spowodowały pewien procent wysypiania się ziarna

żyta oraz uprawa jesienna z braku sił pociągów (przeważnie w pierwszej orce), spowodowała obniżenie ilości plonów.

W wyniku dyskusji wysunięto dwie koncepcje. Pierwszą wysunął przewodniczący ob. S. Kozyra — aby jako podstawę do wymiaru podatku ustalić przeciętny zbiór w wysokości 9 kwintali z 1 ha.

Drugą wysunął sekretarz ob. J. Powojewski — aby określić wysokość zbiorów w roku bieżącym na 10 kwintali z 1 ha. W wyniku głosowania — przeszedł wniosek ob. S. Kozyry. W oparciu o materiały zaczerpnięte z Powiatowej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, przeciętna cena 1 kwintala żyta Pow. Komisja Podatku Gruntowego, określa na 1.200 złotych. (md.)

FALBORZ.

NA POTRZEBY SZKOLNICTWA.

Miejski Komitet Oświatowy na potrzeby tutejszego szkolnictwa w roku 1947, uchwalił budżet w sumie 651.800 złotych, co wymaga zatwierdzenia przez czynniki zwierzchnie.

WILKOWICE.

POLSKI CZERW. KRZYŻ, jak wiadomo, zaopatruje w podręczne apteczki wszystkie szkoły w mieście i powiecie, w których istnieją Koła Młodzieży PCK. Apteczki są wydawane i uzupełniane zupełnie bezpłatnie.

Na apel Oddziału PCK młodzież zebrała i oddała do użytku sporo buteleczek do lekarstw. Głównie oczywiście udział w zbiorce wzięły Koła Młodzieży PCK z Włocławka, ale i niektóre Koła z powiatu nie pozostały w tyle, jak świadczy o tym Koło M. PCK przy szkole powsz. w Wilkowicach, które zebrało i dostarczyło do PCK w Włocławku 240 buteleczek.

Oddział PCK podtrzymuje w dalszym ciągu swój apel do młodzieży, głównie jednak w odniesieniu do słoików do maści. Brak słoików jest powodem, że tak szkoły, jak również placówki sanitarne PCK nie mogą być należycie i planowo zaopatrywane w różne potrzebne maści lecznicze. PCK prosi o słoiki do maści!

CETY.

BUDUJĄCY OBRAZEK.

Nie tylko młodzież włocławska, zorganizowana w Kołach szkolnych PCK, zajęła się uporządkowaniem mogił Bojowników i Poległych za Polskę, którym w dniu 1 listopada oddała hołd zbiorowy. Również w wielu środowiskach powiatu młodzież spełniła ten swój obowiązek obywatelski.

Oto między innymi Koło Młodzieży PCK przy szkole powsz. w Cetach uporządkowało i udekorowało wieńcami, a w dniu 1 listopada paliło światła na 4 grobach żołnierzy polskich, poległych w ostatniej wojnie, a spoczywających na cmentarzu w Chodczu.

Pow. nieszawski

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

ZA LAPÓWKĘ.

Józef Chlewicki, namówił urzędnika U. B. ob. Stanisława Krawca na przyjęcie 3 tysięcy złotych lapówki, za cenę nie złożenia meldunku o prowadzeniu przez siebie tajnego uboju. Funkcjonariusz U. B. natychmiast złożył doniesienie do Władz.

W wyniku rozprawy przed Sądem Okręgowym z Włocławka na sesji wyjazdowej w Aleksandrowie Kujawskim, sąd skazał Chlewickiego na 6 miesięcy aresztu i 6 tysięcy złotych grzywny. (md.)

NOWY CIECHOCINEK.

Heronim Pawłuszko, Antoni Budczan i Antoni Przybysz w czasie bójki, pobili dotkliwie nożami Kazimierza Sienkiewicza, zamieszkałego w Nowym Cechocinku.

Wskutek licznych obrażeń na głowie, piersiach i biodrach, Sienkiewicz walczył przez dłuższy czas ze śmiercią. Wskutek starannej opieki lekarskiej, został wyleczony.

Obecnie napastnicy stanęli przed Sądem Okręgowym we Włocławku, który skazał Pawłuszkę i Budczana na karę po 8 miesięcy, a Przybysza na 6 miesięcy więzienia. (md.)

KOŚCIELEC KUJAWSKI.

DRUGI PO POTOCKIM.

Na tutejszym terenie funkcjonariusze Pow. Urzędu Bezpieczeństwa znaleźli w pałacu Ponińskich zbiory rodzinne, wartości wielu milionów złotych.

W skrytkach i w murach pałacu, odkryto bogate kolekcje broni, zbroje rycerskie, zabytkowe szable, złote kielichy kościelne, orderzy i insygnia szlacheckie, 8 skrzyń porcelany saskiej i chińskiej, skrzynie srebra stołowego, zbiór obrazów oraz 18 skrzyń książek.

Część zbiorów ukryta była w drugim majątku Ponińskich w Piotrkowicach. Znalezione zbiory zostały zabezpieczone przez Woj. U. B. P. w Bydgoszczy.

W związku z powyższym aresztowano szereg osób m. in. byłego lokaja i ogrodnika, którzy wiedzieli o ukrytych zbiorach i nie zgłosili ich władzom.

Dalsze śledztwo w toku. (md.)

Caritas mówi:

Złóż ofiarę

na gwiazdkę dla dzieci

Jak zginął ś. p. generał Zagórski

„Wola Ludu“ w jednym z ostatnich numerów umieściła artykuł Stefana Stawskiego w którym m. innymi czytamy:

Opinia publiczna w całej Polsce wstrząśnięta została w sierpniu 1927 r. faktem tajemniczego zaginięcia generała Włodzimierza Zagórskiego. Krążyły najrozmaitsze pomysły, rozsiewane były różne plotki, mające na celu zatuszowania sprawy co do prawdziwego stanu rzeczy, który był zbyt potworny i zbyt oskarżający ówczesny Rząd i jego organy, aby nie wywołać reakcji społeczeństwa polskiego.

Ponieważ prasa patriotyczna ugięła się pod cenzurą rządową, nie gorszą od carskiej Ochrony, a ludzie spod sztandaru bezsilnej podówczas Demokracji mieli zakneblowane usta panującym terrorem nie mogli uchylć rąbka prawdy tak potwornej zbrodni na ś. p. gen. Zagórskim, skrzętnie ukrywanej w Warszawskim Belwedrze.

Dnia 6 sierpnia 1927 r., a więc w czasie nieobecności ówczesnego Premiera Józefa Piłsudskiego w War-

szawie, przywieziono gen. Zagórskiego pod konwojem kapitana Miładowskiego i kapitana Myśliszewskiego z Wilna do Warszawy. Generał Zagórski ubrany był po cywilnemu i natychmiast po opuszczeniu pociągu podeszli do niego ubrani po cywilnemu kapitan Piaskowski, b. szef oddziału II DOK Grodno i kapitan Włoskiewicz, b. szef wydziału Bezpieczeństwa w Lublinie oraz organizator ówczesnego Strzelca pan Łokietek.

Po opuszczeniu dworca warszawskiego opuściło towarzystwo to wraz z gen. Zagórskim dworzec samocho-dem. Natomiast znacznie wcześniej autem Nr. W 6141 odjechali kapitan Miładowski i z niejakim Kowalskim, podobnym do generała Zagórskiego pod łącznię Fajansu na Krakowskim Przedmieściu, gdzie ów Kowalski wysiadł.

Tymczasem auto z ś. p. gen. Zagórskim udało się wprost z dworca do mieszkania podpułkownika Sławka, ul. Szopena 1, oficera do specjalnych zleceń przy Prezydium Rady Ministrów, potem do mieszkania Kowalskiego, ul. Królewska 1 i wreszcie do

lokalu Strzelca przy ulicy Dobrej 2. Tam ostatecznie nastąpiła rozprawa. Od gen. Zagórskiego domagano się wydania lub wskazania miejsca przechowywanych kwitów na ogółem 2000 koron, na których Józef Piłsudski kwitował odbiór tej sumy od osławionej R.-Stelle (Oddział wywiadowczy austriackiego sztabu generalnego). Kwity te zabrał gen. Zagórski dla siebie na wszelki przypadek, jako oficer austriackiego sztabu generalnego do R.-Stelle przydzielony. Generał Zagórski odmówił wydania tych kwitów, wobec czego zastosowano względem niego tortury na rozkaz majora Wendego, adiutanta osobistego i szefa tow. Ochrony Piłsudskiego. W skład tej ochrony wchodził major Wende, kapitan Piaskowski, Kowalski i Łokietek.

Zbiory rzucili się na ś. p. gen. Zagórskiego, bijąc gdzie popadło. Z pokoju, gdzie mord się odbywał, docho-dziły odgłosy walki, gdyż gen. Zagórski bronił się zaciekle. Po skutecznionych torturach wyniesiono ś. p. gen. Zagórskiego do samochodu i wywieziono do Fortu Legionów przy szosie Grójeckiej. Podłogę, stoły i krzesła w lokalu Strzelca przy Dobrej 2 kazał major Wende wyszoro-

wać z krwi, tłumacząc, że w pokoju tym zaszła nieszczęśliwy wypadek z bronią. Dużurni Strzelca rozkaz ten wykonali, lecz domyślali się przyczyny pochodzenia tak obficie rozlanej krwi.

W Forcie Legionów za wartownią znajdowała się izba, przeznaczona do trawienia przestępców, np. szpiegów niemieckich, którym ze względu na racji stanu nie wytaczano procesu sądowego. Tam też generał Zagórski został zamordowany. Asystowali przy tym major Wende, podpułkownik Piątkowski, kapitan Myśliszewski Kowalski, Łokietek oraz jeszcze jeden oficer, którego nazwiska nie zdołano stwierdzić.

Zwłoki gen. Zagórskiego obciążono kamieniami i zmasakrowane wrzucono do Wisły pod Wilanowem. Taka jest prawda o kąpieli ś. p. gen. Zagórskiego po przybyciu do Warszawy, o której podawał ówczesny komunikat rządowy. Śledztwo w tej sprawie prowadził major korpusu sądowego Mazurkiewicz, sprowadzony ze Lwowa do Warszawy dnia 20 sierpnia 1927 r. Obiecano jemu odpowiedni awans za zatuszowanie sprawy. Piłnował go w tej sprawie major Hendt z wojskowego korpusu sądowego, obydwóch zaś pilnował podpułkownik Piątkowski, który wiedział wszystko.

Kronika Włocławka

SOBOTA
7
GRUDNIA

Kalend. Rzym.-Katol. — Ambrożego b-pa.
Kalendarzyk Słowiański — Jarogniewa
Wschód słońca 7.30 — zachód 15.25
Apteka dyżurna na Placu Dąbrowskiego.
Lek. dyż. dr Makoboński, Cyganka 18 II p.
godz. 18—8.
Kartka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Kino „BAŁTYK“ — Upadek Japonii.
Kino „POLONIA“ — Samotny Żagiel.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
WYSTĘP ZESPOŁU KUJAWSKIEGO

W lusterku

Przychodzą do mnie

Przychodzą do mnie ludzie, ludziska:
ten wita mile, serdecznie ścisła,
tamten pozdrawia chłodniej troszeczkę,
a wszyscy razem znoszą płoteczkę.

Ze pani Dziunia z panem Dzidziusiem,
dziś się zobaczyć koniecznie musi...
że ktoś tam żyje, że ktoś jest złodziej...
Przepraszam, co to też mnie obchodzi?...
AGAPIT.

OD REDAKCJI.

Pragnąc dać naszym Czytelnikom
jak najwięcej wiadomości, Redakcja
nasza od dnia 9 bm. przechodzi wy-
łącznie na pracę nocną, co umożliwi
podawanie wiadomości najświeższych
już rano dnia następnego.

W związku z tym interesanci będą
przyjmowani od godz. 10-tej do 12-ej
codziennie z wyjątkiem niedziel i
świąt, w pozostałe zaś godziny dnia
Redakcja będzie nieczynna.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy złożyli mi
gratulację z racji odznaczenia mnie
Krzyżem Zasługi za pracę konspira-
cyjną w okresie okupacji niemieckiej
składam tą drogą serdeczne podzię-
kowanie

A. Turczynowicz

Naczelny Redaktor „Gazety Kujawskiej“

WSPÓLNIE.

W związku z notatką zamieszczoną
w Nr. 279 „Gazety Kujawskiej“ z
dnia 6 b. m. o gwiazdce Związku Po-
ligraficznego dla żołnierzy, dowiada-
jemy się, że wigilia zostanie zorgani-
zowana wspólnie przez wszystkich
członków Związku, a więc i pracow-
ników innych zakładów drukarskich
na terenie naszego miasta.

ZMIANA NUMERÓW TELEFO- NICZNYCH.

Komenda Milicji Obywatelskiej
otrzymała nowe połączenie telefoni-
czne: Komendant miasta i powiatu
MO — telefon Nr. 11-59, centrala
łącząca wszystkie działy w Komen-
dzie MO — telefon Nr. 10-59 i 11-62.
(md.).

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH.

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz.
15-tej nastąpi otwarcie świetlicy fa-
bryki siatek „C. Klauke“ przy ul.
Kościuszki. Na terenie województwa
pomorskiego, będzie to jedna z naj-
większych świetlic. Koszt urządzenia
świetlicy wynosi do pół miliona zło-
tych.

Świetlica składa się z sali świetli-
cowej ze sceną, sali sportowej, bi-
bliotecznej, 4 pokoi gościnnych, po-
koju bufetowego, szatni, gabinetu le-
karskiego, ambulatorium pod kiero-
nictwem dr Wdowiaka i palarni.

Na sali świetlicowej znajduje się
szereg stolików i 150 krzesel. Po ot-
warciu świetlicy uruchomiona zosta-
nie świetliczka dla dzieci pracowni-
ków fabryki w ilości 50 w wieku od
3 do 7 lat. Do dzieci zaangażowane
zostaną specjalne opiekunki-wycho-
wawczynie. Dzieci będą się znajdo-
wać na terenie świetlicy od 9 do 13
codziennie. Otrzymywać będą śniada-
nia i obiady. Poza nauką urządzone
będą gry i zabawy.

W najbliższym czasie na terenie
fabryki urządzone zostaną dla pra-
cowników 4 kabiny z wannami i 150
szafek. Z jednej szafki korzystać bę-
dzie 2 pracowników.

Stół fabryczna dobrze się pre-
zentuje. Podczas obiadu głośnik na-
daje komunikaty. Drugi głośnik znaj-
duje się w świetlicy. Na szczególną
uwagę zasługuje szafka patefonowa
z której nadawana jest muzyka z
płyty.

Na uroczystość otwarcia świetlicy
poza lokalnymi władzami państwo-
wymi, przedstawicielami partii poli-
tycznych, samorządowych, kierowni-
ków zakładów pracy i przedstawicie-
li Rad Zakładowych z poszczególnych
Zakładów Pracy, przybędą przesta-
wicieli władz wojewódzkich, z woj.
Komitetem OKZZ, wojewódzcy przed-
stawiciele PPR i PPS oraz dyrekto-
rzy z Centralnego Przemysłu Meta-
lowego, Zjednoczenia Polskich Fa-
bryk Drutu i Gwoździ i Centrali
Zbytu Drutu z Bytomia. Z Urzędu
Woj. Inf. i Prop. przybędzie naczelnik,
ob. Ziemiakiewicz.

Urządzenie świetlicy i oddanie jej
do użytku pracowników, zawdzięczać
należy dyr. ob. Józefowi Szymbor-
skiemu, przewodniczącemu Rady Za-
kładowej, ob. Feliksowi Kujawie i
kierownikowi świetlicy ob. J. Bucz-
kowskiemu, który w urządzenie świe-
tlicy włożył dużo pracy.

Podkreślić należy, że dyrektor inż.
ob. Włyński ze Zjednoczenia Pol-
skich Fabryk Drutu, wszystkie nad-
syłane budżety na urządzenie tak
wspaniałej świetlicy, przez tutejszą
dyрекcję — zawsze akceptował aby
dać pracownikom fabryki miejsce
odpoczynku i kulturalnej rozrywki.
(md.).

ODCZYT O DANINIE NARODO- WEJ.

W niedzielę, dnia 8 bm. o godz.
13-tej w sali Kina „Bałtyk“, mgr ob.
Wiktor Kościński — pełnomocnik
rządu do spraw Daniny Narodowej,
wygłosi odczyt pt. „Danina Narodo-
wa“.
(md.).

CAŁKOWITE ZACMIENIE KSIĘ- ZYCA.

W dniu jutrzejszym, o ile widzial-
ność będzie dobra, mieszkańcy nasze-
go miasta będą mogli obserwować
całkowite zaćmienie księżyca. Począ-
tek o godz. 17.10. Tarcza księżyca
zostanie całkowicie zasłonięta cie-
niem ziemi o godz. 18.48. O godzinie
20.23 nastąpi koniec zaćmienia.
•

Za duszę s. † p.

Kazimierza Kamińskiego

Kaprala I ej Armii W. P. im. Tadeusza
Kościuszki, uczestnika walk na szlaku
Lenino — Berlin odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
w kościele św. Jana w niedzielę, dnia
8 grudnia o godzinie 10-ej rano.
O czym zawiadamia Kolegów i Przy-
jaciół zmarłego
Rodzina

ODBIÓR OBLIGACJI PPOK.

Termin losowania Premiowej Po-
życzki Odbudowy Kraju zbliża się.
Należy corychlej zgłosić się do Kasy
Urzędu Skarbowego po odbiór obli-
gacji, na którą może paść 1.000.000
złoty.

Przypominamy

Ze dnia 8 bm. o godz. 10-tej w sali
Teatru Ziemi Kujawskiej, odbędzie
się uroczysta akademie z okazji 54
letniej rocznicy założenia Polskiej
Partii Socjalistycznej.

Na akademie złożą się: część ofi-
cjalna z programowym referatem
Członka C. K. W. PPS tow. Cwika
Tadeusza, oraz część artystyczna
z wystąpieniami muzycznymi, recyta-
cjami itp.
(md.).

TEATRZYK KUKIELKOWY KRA- SNOLUDEK.

Krasnoludek z teatryku Caritas
odwiedził dzieci w dalekiej okolicy i
opowiadał im swoje bajki. Dzieci się
bardzo cieszyły i bardzo mu dzięki-
wały. Teraz powrócił do Włocławka
oczekiwany przez dzieci i dorosłych
naszego miasta. W niedzielę, ponie-
dzialek, wtorek i środę o godz. 5 pp.
w sali Gimn. im. Długosza, Krasno-
ludek przedstawi swoją bajkę „O
straszonym smoku i dzielnym szew-
czyku, prześlizniętej królownie i królu
Gwoździ“.
Krasnoludek zaprasza
dzieci i dorosłych na swoje przedsta-
wienie. Dochód z przedstawienia
Krasnoludek przeznacza na gwiazd-
kę dla dzieci.

WARSZAWO, TY MOJA WAR- SZAWO!

Taki tytuł nosi program opracowa-
ny przez p. Kotowską, który ujrzymy
na scenie teatru Ziemi Kujawskiej w
niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 12-tej i
16-tej min. 30.

Wykonawcami będzie zespół I Lot-
nicznej Drużyny Skautów im. Żwirki
i Wigury przy GZK.

Dotychczasowe przedstawienia ja-
kie widzieliśmy w opracowaniu p.
Kotowskiej utwierdzają nas w mnie-
maniu, że i tym razem widzowie doz-
ną miłych wrażeń artystycznych.
(c.).

„WARSZAWA W GRUZACH“

Pod tym tytułem Polskie Towarzy-
stwo Krajoznawcze urządza wysta-
wę od 8 do 16 grudnia w gmachu
Muzeum Ziemi Kujawskiej, ul. Sło-
wackiego 1. Podstawą tej wystawy
jest pokaz 80 obrazów fotograficz-
nych najznakamitszego polskiego ar-
tysty-fotografika Jana Bułhaka.

Prócz tego autolitografie art. An-
toniego Suchanka, ucznia Leona Wy-
czółkowskiego, oraz akwarele art.
malarek warszawskich Stefani Ma-
jewskiej i Heleny Powierzyny dope-
niają całości tragicznego oblicza zni-
szczonej stolicy.
(md.).

Czas odnowić prenumeratę

Wytwórnia Pasty do Obuwia i Podłóg „GRY-STRZE-WO“

1774
w Włocławku
ul. Cyganka 24, tel. 16-43
produkuje luksusową pastę do obuwia
PERLA w 5-ciu kolorach, **AMIGO**
do obuwia czarną, oraz pastę podłogową
luksusową **PERLA** w 4-ch kolorach
i podłogową **Amigo** w 4-ch kolorach
Kupujemy wsoki
Za nasze pudełko 1/2 kg. od pasty pod-
łogowej płacimy 10 zł., a za dobre pudełko
po paście od obuwia płacimy zł. 1,50.

Nadchodzą Święta!

Czyś pomyślał o zabawce dla
dzieci?
Własna Wytwórnia Pomocy
Naukowych i Zabawek przy
Spółdzielczej Księgarni
„Pochodnia“
w Włocławku, **Piekarska 15**
poleca artystycznie wykonane za-
bawki, jak: Koniki, wózki, taczki,
lwy, wielbłądy, zajączki i t. p.;
ozdoby choinkowe, oraz pomoce
naukowe dla szkół i przedszkoli.

Ogłoszenie

Cukrownia Brześć Kujawski ogłasza prze-
targ na założenie sadu owocowego dla załogi
fabrycznej na terenie około 6,5 ha.

Kosztorys obejmować powinien całkowity
koszt rozplanowania, nabycia i posadzenia oko-
ło 1150 drzewek owocowych oraz 240 krze-
wów owocowych, w gatunkach nadających się do
gleby i klimatu, oraz pierwszorządnej jakości.

Oferty należy przesyłać do cukrowni Brześć
Kujawski, pow. Włocławski w przeciągu 2 ty-
godni od daty ukazania się ogłoszenia. (2294)

Ogłoszenie

Wydział Apropowizacji i Handlu m. Włocław-
ka, podaje do wiadomości wszystkim Zakła-
dom Pracy i Instytucjom, ażeby sporządzili
wykazy imienne matek karmiących i ciężar-
nych podając imię i nazwisko, dokładny adres,
które pobierały i pobierają karty „M“ od
m-ca września do grudnia 1946 r.

Wykazy winny być sporządzone nie później
jak do dnia 15.12.46 r. i złożone w Wydziale
Apropowizacji i Handlu m. Włocławka ul. Ko-
ściuszki Nr. 12 pokój 2.

ZA PREZYDENTA MIASTA

(2304)

(—) Kasprzewicz Stanisław

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU.
Zieliński Stefan Włocławek, Toruńska 85.
(2307)

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia
Nr. 5/R (klacz gniada z gwiazdką) wystawiony
na nazwisko właściciela: Ziemecki Wincenty
zam. Rybitwy gm. Bobrowniki pow. Lipno.
(2303)

UNIEWAŻNIAM legitymację nauczycielską
wystawioną przez Inspektorat Szkolny w Wło-
cławku na nazwisko Maria Szpotonowa zam.
Psary gm. Przedeccz.
(2299)

Czy złożyłeś już ofiarę
na POMOC ZIMOWĄ?

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4,
Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wy-
jątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej
i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w gods. 10—12 z wyj. dni świąt.
Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.

WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.

E — 20835

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz,
poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, prze-
targi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 espalita po 5 zł.,
reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admi-
nistracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.